

Kalendarzyk tygodniowy:

Pląt. Wsp. św. Pawła.
Sob. św. Teodoryka Kapł.
Niedz. Nawiedz. NMP.
Pon. św. Ananiasza.
Wt. św. Józefa Kalas.
Sr. św. Antoniego Zakł.
Czw. św. Izayasza Pr.

Wschód słońca: godz. 3 m. 42
Zachód słońca: godz. 8 m. 24
Dług dnia: godz. 16 m. 42
Użyto dnia: g. 0 m. 3

Cena pręnumeraty:
W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egr. południowy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40

Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Piątek, dnia 30 czerwca 1911 roku.

Kantory: w Łodzi - Barczewie, ul. Krucza № 23; w Fabianiszach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ przed tekstem 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia-honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

W niedzielę dnia 2 lipca WYŚCIGI KONNE NA TORZE W RUDZIE PABIANICKIEJ. - - Początek o godzinie 3-ej.

Tramwaje do toru będą kursować co 12 minut po 3 wagony, począwszy od 1 1/2, do 3 1/2, po poł. i z powrotem od 6-ej do końca.

Stenoceliksir
KREM, PROSZEK
DŁG MED. N. CYBULSKIEGO DO ZĘBÓW
PROF. UNIWERS. JAGIELLOŃSKIEGO ŻAŁAĆ WSZĘDZIE
PRZY UŻYTIWANIU STAŁE CHRONI OD WSZELKICH CHOROÓB ZAKAŻNYCH

2191

Ta nboższa młodzież wydawała u nas zawsze i wydawać napewno będzie bohaterów pracy i niezawodnie z niej wyrosnie niejeden pracownik, który będzie chlubą kraju, z tem większą zasługą, że własnymi wysiłkami znalazł to, co innym gotowe podawano.

Pragniemy, ażeby Warszawa była ogniskiem pracowitej i hartującej się w pracy młodzieży polskiej, któraby silnie czuła, że jest polską, któraby dzieliła całe życie, całą myśl, wszystkie troski swego narodu.

Stanowisko realistów.

„Słowo“ dotąd nie zabrało głosu z powodu enuncyacji narodowo-demokratycznej, poprzestało jedynie na ogłoszeniu uchwały, wyręczył jednak organ inny stronnictwa realistów, „Kuryer Polski“, redagowany przez p. L. Straszewicza, członka zarządu frakcyi realistycznej. „Kuryer Polski“ pisze:

„Bojkot szkolny uważaliśmy za nieszczęście i za wielkie niebezpieczeństwo. Wyrządzał narodowi ciężką szkodę. Groził szkole polskiej, bo pomimo jej woli i usiłowań wprowadzić mógł do niej, a nawet wprowadzić musiał najgroźniejszego z wrogów — politykę.

Polityka dla szkoły naszej była wrogiem podwójnym: wewnętrznym i zewnętrznym.

W uchwałach stronnictwa N. D. brzmi dobitnie troska o dobro kraju i o przyszłość szkoły polskiej — głos ten powinien być pojęty, intencje odczute.

Gdy się wszystko uspokoi do reszty, gdy rodzice i uczniowie widzieć będą w szkole to, czem ona jest, czem być powinna — uczelnią jedynie, z wyłącznym celem jaknajlepszego rozwoju umysłów dzieciennych, korzyści staną się widoczne i będą wielkie, wszechstronne.

Do szkoły polskiej prowadzić nas powinny wyłącznie względy pedagogiczne — ale te są najważniejsze, decydujące. Chodzi o dobro dziecka — o jego karierę. Do szkoły powinien iść przede wszystkim po wiedzę — a ta jest potęgą.

Dzisiaj kariery szukać należy poza biurami, we własnej działalności człowieka.

Jedynie szkoły oparte na takich pojęciach, na takiej „polityce“, zdrowe będą, trwałe i owocne.

Jesteśmy też przeświadczeni, że stronnictwo Narodowej Demokracji, wydając swoje uchwały, dobrze się zasłużyło sprawie ojczystej.

Głos protestu.

W artykule „Zdjęli maskę“ wczorajszy „Go-

dowego w Królestwie, ogłoszone w dosłownem brzmieniu przez „Kuryer Poranny“ i powtórzone za nim przez całą naszą prasę, stanowią ważny moment w uregulowaniu stosunku społeczeństwa naszego do szkoły i młodzieży szkolnej. Jak nam to dobrze wiadomo, uchwały te powzięte zostały po obszernem i gruntownem roztrząśnięciu sprawy i przyjęte większością przeszło trzech czwartych głosów. Znaczy to, że w obozie, który za nim stoi, wytworzyła się w tej sprawie silna, dojrzała ukształtowana opinia, przedstawiająca dla szerszych kół stronnictwa niezachwianą powagę.

Cała młodzież polska jest polską, bez względu na to, gdzie się kształci, do jakich szkół rodzice ją posyłają. Cała ona wyrasta na przyszłych naszych współobywateli, i dlatego żadna jej część nie może nam być obojętną. Pragniemy gorąco, ażeby cała ona wyrastała w dobroczynnej atmosferze rodzimej, otoczona opieką moralną własnego społeczeństwa, ażeby dała nam uczciwych obywateli, należycie pojmujących obowiązki względem kraju. Miłość dla tej młodzieży, troska o jej przyszłość, o jej przyszłą wartość podyktowała uchwały, o których mówimy.

W naszym kraju jest wiele młodzieży ubogiej, która studia wyższe może odbywać tylko przy ciężkiej pracy zarobkowej, dając lekcyce lub zdobywając chleb na innej drodze, a o takiej pracy zarobkowej tylko w kraju marzyć można. Krzywdą jest, jeżeli ta uboga młodzież musi zrękać się studiowania lub umrzeć z głodu na obczyźnie, lub wreszcie nosić piętno hańby, o ileby chciała studyować w kraju.

Słusznie mówi uchwała o niskiej wartości wyższych uczelni w naszym kraju, ale to nam dyktuje tylko współczucie dla tej części młodzieży, która z lepszej i lepiej podawanej nauki nie może korzystać, zmuszona tem do większych wysiłków osobistych, do szukania własnym trudem tego, czego w uczelni nie znajduje.

PEREAT
RADYKALNY ŚRODEK DO TĘPIENIA WSZELKIEGO ROBOACTWA
UZNANY I ROZPOWSZCZONNY NA CAŁYM ŚWIECIE
Tow. Akc. J. D. RIEDEL
LONDYN BERLIN NOWYJORK

1321

Przerwany bojkot--Opinia prasy.

Ogłoszenie przerwania bojkotu szkół wyższych w Królestwie Polskiem, jak było łatwo do przewidzenia, wywarło silne wrażenie w naszym społeczeństwie. Pisma polskie, zbijające sobie jasno sprawę z sytuacji w kraju, natychmiast enuncyacji poświęciły naczelne artykuły. Inne ograniczyły się na razie do podania samej uchwały tylko, bez żadnych komentarzy.

Ogólnie przeważa zadowolenie z przerwania bezcelowego, a dla kultury naszej szkodliwego bojkotu. Poniżej podajemy głos niektórych organów prasy warszawskiej. Nasze stanowisko czytelnikom jest już dobrze znane. W przyszłości będziemy nadal przytaczali w sprawie szkolnej wszelkie głosy najodmienniejszych kierunków, aby wykazać bezstronność pisma naszego, będącego organem nie tylko samodzielnej myśli, ale i informatorem wszechstronnym.

Artykuł organu I.-D.

Z powodu uchwały stronnictwa N.-D o zerwaniu bojkotu szkół wyższych w Warszawie, „Gazeta Warszawska“ pisze:

„Uchwały stronnictwa demokratyczno-naro-

niec" wieczorny występuje z ostrym protestem z powodu uchwały narodowych demokratów.

„Ludzie robiący paskudztwa — czytamy w „Gońcu“ — o ile są zmuszeni ujawnić je, poszykają sobie w ten sposób, że omawiają sprawę na wszelkie strony, jądro jej ukrywając; wzamian za to mówią o wszystkim, co z poszukiwanym tematem lub opisywanym czynem nie ma nie wspólnego, kolują, kręcą, wchodzą na szczydła obowiązków obywatelskich, patryotyzują i t. p. — ażeby tylko nie powiedzieć prawdy: krótko a węzłowato — „zrobiliśmy rzecz niegodną, zrzucamy maskę“. Ponadto ludzie tacy prawie nigdy nie mówią sami, ale wyszukują sobie przyjaciół, którzy za nich to uskutoczniają. I z góry zapewniają też sobie zwolenników, mających obowiązek pokrywać ich czyny chwalebą.

I oto gdy N. D., zrzuciwszy garść patryotycznych frazesów, usiłuje w gruncie rzeczy być jej poderwać (?) powoli doprowadzić do zaniku (!) znalazł się zaraz herold nowych hasel, znany i również, jak kierownicy N. D. brudas, p. L. Str. od ugody, który tak dba o szkołę polską, że pomawia ją o to, czego w niej nigdy nie było, a mianowicie — prowadzenie polityki.

W każdym razie panowie od dawnej ugody o tyle byli sprytni, że rzeczy niegodne kazali robić swym nowym przyjaciółom, by w razie czego odyum spadło na pierwszych.

No — ale dla ludzi widzących bystrzej — oba paskudztwa są równe“.

Franciszek Madero.

Franciszek Madero, znany pod zdrobniałem mianem „Panchito“, przyszedł prezydentem Rzeczypospolitej meksykańskiej, zwycięzca starego „Iwa“ — Porfirio Diaza, jest typowym dzieckiem szczęścia. Nazwa wodza powstańców jest właściwie dla niego zbyt pochlebna — nie jest on kierownikiem rewolucji, lecz narzędziem w rękach obcych Istotnym wodzem wojskowym jest „general“ Orozco, były górnik, który przy zbliżającym się głosowaniu na prezydenta, posługiwał się będzie kolorem kartką wyborczą, jako niewyłowiony w czytaniu i pisaniu.

Jakim sposobem człowiek słaby i niewybitny stał się bohaterem rewolucji? Zrzucił to przypadek. Podczas poprzednich wyborów, garść inteligencji meksykańskiej protestowała przeciwko powtarzającemu się stale ponownemu wyborowi Diaza. Pozytywnego programu nie posiadała, o własnego kandydata na prezydenta było trudno, gdyż musiał on ponieść poważne koszty wyborcze. Wówczas zwrócono się do młodego milionera, Fr. Madero, fantasty, gotowego do ofiar. Madero dla zasady przyjął kandydaturę, chociaż żadnych szans w walce z dyktatorem Diazem nie miał. Wówczas Madero był pełen uznania dla Diaza i przeciwstawił się mu tylko w myśl zasady niewybieralności ponownej tej samej osoby na głowę państwa. Jednocześnie na pograniczu Stanów Zjednoczonych szerzył się ruch socjalistyczno-rewolucyjny, który znalazł zwolenników w obozie Madero, bez żadnej wiedzy z jego strony. Rząd jednak popełnił ten błąd, że pomiędzy innymi, aresztował pod zarzutem agitacji rewolucyjnej Franciszka Madero i jego brata, Gustawa. W ten sposób naraził sobie cały potężny ród Maderów, liczący wraz z bocznymi gałęziami z górą tysiąc głów. Maderowie stali się odtąd rewolucjonistami, a ci zyskali tak potrzebnego „męczennika“, zapalnego, mętnego ideologa, posiadającego pieniądze. Rząd popełnił drugi błąd, wypuszczając na wolność Maderów. Zrodził się wódz rewolucji, który w całą tę sprawę wlaź, jak Piłat w „Credo“. Rewolucja złączyła się z powstaniem rodu potężnego w Meksyku północnym.

Maderowie są — jak wspomnieliśmy — najliczniejszym rodem w Meksyku; płodność ich jest biblijna. Dziad i ojciec Franciszka mieli po czterechnastu dzieci. Są przez tego jedną z najbogatszych rodzin meksykańskich. Pochodzenia żydowskiego, przywędrowali XVI wieku do północnych prowincji Meksyka Coahuila i Nuevo Leon, gdzie osiedlano żydów. Palono ich na stosach inkwizycji, od szeregu pokoleń przyjęli chrześcijaństwo.

Na widowie szerszą występują dopiero w wieku XIX. Pradziad Franciszka został koniuszym rządowym w największym stanie meksykańskim Coahuila i zrobił majątek, głównie dzięki

nieprawnej sprzedaży ziemi amerykańcom, co podobno przyczyniło się głównie do odpadnięcia prowincji północnych (dzisiejszego Texasu) do Stanów Zjednoczonych.

Syn jego Ernesto jeszcze więcej zasłużył się rodzinie, jako gubernator tego samego stanu za cesarza Maksymiliana i wojny domowej w Stanach Zjednoczonych.

Upadek cesarstwa pociągnął za sobą ruinę jego zwolenników i olbrzymie przestrzenie ziemi w stanie Coahuila — podobno 9/10 terytorium przeszły z rąk ministra Navarry w ręce Madero. Zarobił też Ernesto Madero wielkie sumy na kontrabandzie bawełny ze Stanów Zjednoczonych.

Wnuk jego Franciszek — „bohater“ rewolucji jest mały, słaby, z marzycielskimi oczyma, o wyglądzie dziewczęcym. Jest on wizjonerem, spirytystą, wyznawcą czwartego wymiaru, wegetarianinem. Uważa się za wybrane narzędzie opatrzności i za wcielenie ducha bohatera meksykańskiego Juareza. Nie dorósł on bynajmniej do roli głowy wielkiego państwa, obszarem swym przewyższającego kilkakrotnie Niemcy.

Towarzystwo „Czytelnia popularna“.

W ubiegłą środę, o godzinie 9 wieczorem, w lokalu przy ulicy Mikołajewskiej nr. 11, odbyło się zebranie organizacyjne Towarzystwa „Czytelnia popularna“.

Zebranie zagal jeden z założycieli dr. Jan Pieniążek. Na przewodniczącego powołano d-ra Tadeusza Mogilnickiego, który zaprosił na asesora dr. Kaufmana, inżyniera Bolesława Heimana i na trzymającą pióro dr. Tomaszewską. Zapoznano zebranych z treścią ustawy Towarzystwa, którego celem udostępnienie szerokim masom książek w języku polskim, rzeczywiście wartości naukowej lub estetycznej.

Towarzystwu dla osiągnięcia celu przysługuje prawo: zakładania w różnych dzielnicach miasta bibliotek wyłącznie z takich książek, które współdziałać będą umysłowemu lub estetycznemu rozwojowi czytelnika; urządzać przy bibliotekach czytelnie wydawnictw periodycznych na miejscu; zaopatrywać biblioteki w słowniki, encyklopedye, atlasy geograficzne, mapy i wszelkiego rodzaju podręczniki i środki dla ułatwienia pojmowania treści książek przeczytanych; wydawać książki popularne i współdziałać ich rozpowszechnianiu. Członkiem Towarzystwa może być każda osoba bez różnicy płci, pełnoletnia, wnosząc do kasy Towarzystwa nie mniej 50 kop. kwartalnie.

Fundusze Towarzystwa tworzą się: 1) ze składek członkowskich i opłat za korzystanie z bibliotek i czytelnii; 2) z ofiar, darowizn i zapisów; 3) dochodów z koncertów, widowisk i zabaw urządzanych na cel Towarzystwa; 4) z procentów od kapitałów i legatów.

W razie zamknięcia Towarzystwa majątkiem jego rozporządza ostatecznie zebranie ogólne, które powinno przejąć fundusze na instytucję zblizoną charakterem swoim do celu Towarzystwa.

Założycielami Towarzystwa „Czytelnia popularna“ są pp. adw. przys. Maurycy Cohn, dr. Tadeusz Mogilnicki, dr. Jan Pieniążek i dr. Stefan Rotwand.

Po przyjęciu ustawy zastanawiano się nad tem, czy biblioteka popularna ma być fundamentalną, czy też wzorowaną na istniejących przy Towarz. Krzewienia Oświaty lub „Wiedza“.

Wszelkie dezyderaty postanowiono złożyć rządowi, powierzając mu decyzję w tej sprawie nadmienając, że pożądanem byłoby przedewszystkiem założenie biblioteki w okolicach Konstantynowskiej i Długiej, gdyż dzielnica ta zamieszkiwana przez sfery robotnicze, pozbawiona jest takiej instytucji.

Większością głosów wybrani zostali do zarządu: p. Doktorowa Stefania Kaufmanowa, dr. Zofia Garlicka, dr. Schoeneich, dr. Tomaszewski, adwokat przys. Tadeusz Kamiński, dr. Tadeusz Mogilnicki, dr. Henryk Trenkner, inżynier Bolesław Heiman, dr. Helman, panna Czapkówna, dr. Stanisław Rotwand i Jerzy Kłosman.

Do komisji rewizyjnej pp. dr. Jan Pieniążek, dr. Józef Maybaum i R. Winter.

Towarzystwo krzewienia oświaty.

Sprawozdanie za rok 1910 wykazuje, że przeszkody, które zawsze przewycięzać musiało Towarzystwo, w roku sprawozdawczym nie zmniejszyły się bynajmniej. Represye ze strony władz (z powodu rewizji i czasowego opieczętowania biura w maju roku zeszłego wszystkie czynności Towarzystwa na cały miesiąc uległy przerwie), niechęć lub co najmniej obojętność względem Towarzystwa sfer bogatych, wrogi stosunek nacjonalistów żydowskich, wszystko to wpływało do pewnego stopnia ujemnie na bieg spraw w Towarzystwie, lecz całkowicie rozwoju jego zahamować nie mogło.

W porównaniu z rokiem 1909 liczba słuchaczy, oraz czytelników, pomimo przerwy miesięcznej skutkiem wspomnianych już powodów, wykazuje dosyć znaczny przyrost. Zapal i poświęcenie garstki inteligencji, pracującej w wypożyczalniach i salach odczytowych, oraz zaufanie czytelników i słuchaczy pozwoliło Towarzystwu przetrwać najcięższe nawet chwile.

Sekoya nauczania analfabetów w roku ubiegłym nie była czynna, ponieważ nie otrzymano na to pozwolenia władz.

Sekoya uniwersytetu powszechnego w roku sprawozdawczym urzędowała wyłącznie odczyty przystępne dla najszerszych mas, zarówno ze względu na treść, jako też cenę biletów wejścia. Doświadczenie lat ubiegłych dowiodło, że takie jedynie odczyty ściągają licznych i niemal stałych słuchaczy. Przeciętna liczba słuchaczy na odczycie wynosiła 119. Na odczytach bywali przeważnie robotnicy, z wyjątkiem odczytów ściśle literackich, na które przychodziło też sporo osób z inteligencji, zwłaszcza zaś młodzieży szkolnej z przewagą płci żeńskiej. Odczyty treści przyrodniczej były zawsze ilustrowane obrazami nikiącymi, a w miarę możliwości i doświadczeniami. Ogółem urządzono w roku sprawozdawczym 38 odczytów, mianowicie 20 przyrodniczych i 18 z historii kultury, historii powszechnej i historii literatury; ogółem na odczytach było 4,529 słuchaczy, przyczem minimum stanowiło 33, a maximum 536 słuchaczy.

Sekoya wypożyczalni książek obejmowała 4 wypożyczalnie: przy ulicy Widzewskiej № 146, Zawadzkiej № 17, Suchej № 4 i Zgierskiej № 15. Zasób książek wynosił: poezye i dramaty 974, powieści 2,475, dla młodzieży 1,928, naukowe 3,123 i czasopisma i dzieła zbiorowe 148, razem 8,648 dzieł wartości około 7,000 rb.

Korzystało z wypożyczalni razem 2,301 osób. Zgłoszeń po książki było: młodzieży 14,714, dorosłych 25,643, razem 40,357. Wypożyczono tomów 71,315 we wszystkich 4 wypożyczalniach.

Najmłodszy czytelnik liczył 7 lat, najstarszy 63 lata. Według wyznań było chrześcijan 1,365 i żydów 936. Według zajęć czytelnicy rekrutują się z warstw następujących: robotnicy fabryczni, rzemieślnicy, uczniowie i uczennice szkół, pracownicy handlowi, nauczyciele, nauczycielki, bouy, służące, stróże, pomocnicy tramwajowi etc.

Z 25-kopiejkowych opłat miesięcznych od czytelników uzyskano rb. 1,043 kop. 39.

Wydatki wyniosły rb. 2,838 kop. 76. Niedobór pokryty został z głównej kasy Towarzystwa krzewienia oświaty.

W roku 1910 upłynęło 5 lat od chwili powstania Towarzystwa.

Działalność Towarzystwa za cały czas działalności ujęta w cyfry, przedstawia się w sposób następujący: Analfabetów od grudnia 1905 r. do października 1907, t. j. do chwili zamknięcia kursów przez generała Kaznakowa uczono 1,500 w 34-ech grupach.

W tym samym czasie 960 słuchaczy w 25 grupach uczyło się języka polskiego (kurs średni i wyższy, algebrę, geometryi, fizyki i t. d. Odczytów wygłoszono 543 przy 68,000 słuchaczach.

Książek polskich wydano 235,597 tomów, żargonowych (r latach 1908 i 1909) 31,326.

Towarzystwo wydało nakładem własnym wypisy dla dorosłych czytelników, przyjęte z uznaniem przez krytykę.

Urządzono 3 koncerty popularne i w roku 1908 wystawę obrazów, dostępną dla szerokich mas.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Cichosławy. Jutro Kallny.

ZEBRANIE. Dziś nadzw. og. zebranie związków zawod. kelnarów, o g. 3 po poł. (Konstantynowska 5).

MUZEUM (Zielona 8). Codziennie otwarte Muzeum nauki i sztuki od g. 4 pp. do 10 w.; w niedziele i święta od g. 12 w poł. do 10 w.

KRONIKA.

(a) **W sprawie spalania dymu** w ubiegłą środę, w magistracie łódzkim odbyło się posiedzenie pod przewodnictwem prezydenta rz. r. st. W. Pieńkowskiego, z udziałem zarządzającego laboratorium miejskim dr. Bartoszewicza, inżynierów Knabego, Sulgowskiego, inspektora fabrycznego Miednikowa, architekta miejskiego Millera i dyrektora Elektrowni Łódzkiej Blütgena.

Po ozywionej dyskusji postanowiono wybrać komisję, która zajmie się opracowaniem przepisów, obowiązujących każdego fabrykanta do zaprowadzenia wskazanych aparatów dymochłonnych.

Komisja czuwać będzie nad przestrzeganiem tych przepisów i pociągać winnych do odpowiedzialności.

(f) **Co to ma znaczyć?** Zawiadomienia o placeniu podatku mieszkaniowego rozesłane były w marcu r. b. z wskazaniem terminu, w którym uregulowane być mają należności. Jak zwykle w takich wypadkach niektórzy z mieszkańców zalegli w opłacie podatku.

Wykazy zalegających prowadzone są jednak tak niedbale, że obecnie pociągani są do płacenia podatku i kary niektórzy z tych, którzy podatek nieścili.

Czyby tych wykazów nie można było prowadzić porządniej, ażeby nie niepokoic napróżno mieszkańców?

(a) **Zapomniane przepisy.** W myśl obowiązujących przepisów — przewożenie po mieście cegły wozami odbywać się winno nie inaczej, jak pod wilgotnymi płachtami, pokrywającymi naładowany wóz cegłą, a to celem zapobieżenia roznoszeniu pyłu.

Tymczasem przewoźcy cegły zapominają o tem i pył z cegiel unosi się w powietrzu, którem oddychać muszą mieszkańcy.

Grono obywateli zwróciło się w tej sprawie do poliemajstra m. Łodzi, aby wydał rozporządzenie funkcyjnym policyjnym przestrzegania istniejących pod tym względem przepisów i pociągania winnych do odpowiedzialności.

(x) **Tkaniny chińskie.** Przed niezbyt odległym czasem Stany Zjednoczone miały w Chinach najlepszego nabywcę na swoje wytwory. Obrot oceniono jeszcze w roku 1905 na 58 milionów dolarów. Lwia część tej sumy przypadła na tkaniny bawełniane, które amerykanie sprzedali wówczas chińczykom za 23 miliony dol. Ale później zaczął się nagły spadek; już w roku 1910 dowóz amerykańskich tkanin bawełnianych ceniono wszystkiego na 4 1/2 miliona dolarów, a więc mniej niż na 1/5 poprzedniego. Dwie są przyczyny takiej zmiany. Jedna — to energiczniejszy dowóz wyrobów z innych rynków (między innymi z Cesarstwa) i druga — to „ocknięcie się” chińczyków. Grube pieniądze zarobiło wielu z nich na dostawach dla wojsk podczas wojny rosyjsko-japońskiej; kapitałów zyskanych użyli produkcyjnie: pozakładali wiele fabryk, a robotnika mają taniego i pilnego, gdyż pod jednym i drugim względem robotnik chińczyk jest idealnym dla przedsiębiorcy. Tak zapoczątkowali wielki przemysł chiński, który dziś jeszcze nie wystarcza na potrzeby miejscowe, z czasem jednakże, w miarę polepszenia komunikacji, a także w miarę rozwoju sił wojennych lądowych i morskich, niezbędnych dla zapewnienia korzystnych stosunków celnych i transportowych, przemysł chiński może stać się dla przemysłu europejskiego groźniejszym niebezpieczeństwem złotem, niż to, którem straszyl cesarz Wilhelm, przewidujący najście wojsk chińskich na Europę.

(—) **Urzednicy-wyborcy.** Wszyscy gubernatorowie w Królestwie Polskiem otrzymali od ministra spraw wewnętrznych polecenie, aby ci urzednicy, którzy pochodzą z gubernii podolskiej,

kijowskiej, wołyńskiej oraz z gub. litewskich, a posiadający cenzus wyborczy w swych guberniach, o ile zażądają urlopów w celu wzięcia udziału w wyborach do nowych ziemstw w owych miejscowościach, to urlopy powinny być im udzielane bezwzględnie.

(—) **„Rossija” o studentach.** Pótrzędowa „Rossija” twierdzi, że wydalenie z uniwersytetu zrewolucjonizowanych studentów nietylko nie wywoła żadnych niepożądanych skutków, lecz oczyści uniwersytet z elementów, które niszczą się uczy.

(a) **Plany zatwierdzone.** Wydział techniczny rządu gubernialnego piotrkowskiego zatwierdził plany na następujące budowle w Łodzi: Zyskina Ordnera — na oficynę, w której zamierza urządźć ślusarnię mechaniczną, przy ulicy Konstantynowskiej nr. 22/320; Jana Friedricha na dwa drewniane domy mieszkalne i oficynę murowaną piętrową, przy ul. Dąbrowskiej nr. 2; Michała Ulrichsa — na nadbudowę pawilonu fotograficznego na 2-piętrowym domu, przy ul. Piotrkowskiej i Andrzeja nr. 95/762; Józefa Ekla — na przebudowę domu 2-piętrowego murowanego, przy ulicy Kamiennej nr. 2.

(a) **Pracownicy aptekarscy** opracowali nową ustawę p. t. „Związek pracowników — farmaceutów gubernii piotrkowskiej,” którą przesłali do zatwierdzenia władzy.

Działalność dawniejszego związku, który został zamknięty, rozciągała się tylko na Łódź.

(x) **Osobiste.** Dowiadujemy się, że inżynier powiatowy p. Stefan Lemene z rozporządzenia ministerium spraw wewnętrznych delegowany został do komitetu techniczno-budowlanego przy temże ministerium.

(a) **Z magistratu.** Wiceprezydent m. Łodzi p. Andrejew powrócił z urlopu i objął swoje obowiązki.

(a) **Tranzakcyja handlowa.** W tych dniach Tow. ako. M. Silbersteina w Łodzi nabyło od Petersburskiego Banku handlowego posiadłość, przejętą przed 10 laty za długi od M. Schlossberga na Bagaju pod Piotrkowem, za samę przeszło 300,000 rb. Na posiadłości, przestrzeni 100 morgów, wzniesione są stare budynki dla produkowania wyrobów bawełnianych, mianowicie: tkalnia, drukarnia i wykończalnia, które zatrudniały 2,000 robotn., prócz tego znajduje się staw, przestrzeni 30 morgów. Jakże przeznaczenie znajdują owe budynki, dotychczas jeszcze niewiadomo.

(x) **Z T-wa „Przyszłość”.** W nadchodzącą niedzielę o godzinie 2 po południu odbędzie się majówka z nader urozmaiconym programem w lesie konstantynowskim po lewej stronie. Dojazd tramwajami po 5 kop.

(h) **Ze Stow. odlewników.** Z powodów niezależnych od zarządu zapowiedziane na 2 lipca ogólne zebranie członków odbędzie się dnia 9 lipca.

(x) **Z Towarzystwa Przeciwwiebraczego.** Nie wszystkim zapewne wiadomo, że przy Towarzystwie Przeciwwiebraczem istnieją sale zajęć dla biednych, w których znajdują oni zarobek, odwykając od żebrania.

Jak dotąd, zajmują się oni darciami pierza, sklejaniem torebek papierowych i szyciem. Towarzystwo założyło wzorową szwalnię, która wykonywa wszelkie roboty, w zakres szycia wchodzące, jako to: suknie, bluzki i kostiumy damskie, a głównie bieliznę męską, damską i dziecienną, którą posiada nawet na składzie.

Specjalnością szwalni są również fartuchy damskie, lecarskie i całkowite ubranie płócienne dla czyszczących kotły. Nie można wątpić, że dobroczynny charakter instytucyi, jak również sposobność zaopatrzenia się w tak niezbędne przedmioty za cenę bezkonkurencyjnie niską, przy doborowym materiale i starannem wykończeniu — przyciągną szerszą publiczność do korzystania z usług wzorowej szwalni i przyczynią się do jeszcze większego jej rozwoju.

Szwalnie te znajdują się przy ulicy Cmentarnej nr. 10, w nowowzniesionym gmachu.

(—) **O seminarjum maryawickie.** Maryawici rozpoczęli starania o własne seminarjum, które zamierzają założyć w Łodzi.

(—) **Kotły parowe.** Zatwierdzone zostały nowe przepisy ustawiania i sprawdzania kotłów parowych.

(x) **Ze Zgromadzeń.** Dnia 4-go lipca r. b. odbędzie się w sali Millera, Mikołajewska № 40, kwartalne posiedzenie majstrów stolarskich. Początek o g. 4 po poł.

— Zgromadzenie czeladzi zdunskich zaprasza swych członków na miesięczne zebranie, dnia 2 lipca o godzinie 3 po poł. w lokalu przy ul. Wólczajskiej № 76.

— W dniu 2 lipca r. b. odbędzie się przy ulicy Nawrot № 49, o godzinie 3 po poł., zebranie czeladników malarskich.

— Dnia 2 lipca w Gospodzie czeladzi szewskich, przy ul. Średniej № 25, o godz. 2 po poł., odbędzie się posiedzenie.

— Zarząd zgromadzenia czeladzi stolarskich uprasza swych członków na zebranie w niedzielę dnia 2 lipca, o godz. 2 po poł., na którym będzie zbierana składka szpitalna. Zebranie odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Widzewskiej № 84.

— W niedzielę dnia 2 lipca o godzinie 4 po południu przy ulicy Lipowej nr. 58 odbędzie się miesięczne zebranie członków Zgromadzenia czeladzi rzeźniczych.

(h) **Z sądu okręgowego.** II-gi wydział karny piotrkowskiego sądu okręgowego na kadencji w Łodzi rozważał następujące sprawy:

W pierwszej odpowiadał mieszkaniec osady Nowe Miasta 341, Chaim Fuks, oskarżony o to, iż bez pozwolenia urządził w piwnicy domu przy ul. Nowy Rynek № 8, młyn z elektrycznym motorem.

Na sądzie Fuks przyznał się do winy, zaznaczając, iż miał pozwolenie od p. poliemajstra m. Łodzi, czego jednakże nie mógł udowodnić.

Sąd skazał Fuksa na zapłacenie 50 rb. z zamianą na 14 dni aresztu oraz polecił w przeciągu 7 dni skasować młyn.

Następnie na ławie oskarżonych zasiedli: Mateusz Kurowski, Feliks Swaczyński, Stefania Rediger, Maryanna Rediger.

Pierwsi oskarżeni o kradzież produktów z piekarni Rubina przy ul. Staro-Zarzewskiej № 35, ostatnie o przechowanie skradzionych rzeczy.

Sąd, uznając jedynie Kurowskiego winnym, skazał go na 1 rok rot aresztanckich z pozbawieniem praw i przywilejów.

Tenże sąd skazał 18-letnią Szyję Brzegowskiego za kradzież portmonetki z pieniędzmi w tramwaju, na 4 miesiące więzienia.

(a) **Z sądów pokoju.** Sędzia pokoju 2-go rewiru m. Łodzi skazał: Lejzora Kryszka, za nie przestrzeganie czystości przed domem — na 10 rubli lub 2 dni aresztu; Wiktorję Machnik, za zakłócenie spokoju publicznego — na 3 rb. lub 1 dzień aresztu; Wincentego Machnika, za zwożenie śmieci na miejsce zabronione — na 15 rb. lub 3 dni aresztu; Fryderyka Starka, za nieostrożną jazdę po mieście — na 16 rb. lub 4 dni aresztu.

(a) **Z sądu wojennego.** Wczoraj sąd okręgowy wojenny warszawski rozpatrywał sprawę 20 letniego Bolesława Franciszka Placka i 18 letniego Jana Szpakiewicza, oskarżonych o należenie do osławionej bandy Edwarda Dłużewskiego i udział w zbrojnych napadach.

Sąd wojenny, o godzinie 7 ej wieczorem ogłosił wyrok skazujący Bolesława Placka na pozbawienie wszystkich praw stanu i karę śmierci przez powieszenie; zaś Jana Szpakiewicza na pozbawienie wszystkich praw stanu i 12 lat ciężkich robót.

(a) **Z Tow. prawniczego.** Zebrania członków łódzkiego oddziału Tow. prawniczego zostały zawieszane na czas feryj letnich.

(f) **Mickiewicz rosyjaninem.** Różnych sposobów chwytają się fabrykanci cukierków, aby tylko zbywać swój towar. Mamy np. przed sobą etykietę karmelka „Petersburskiej fabryki cukierków”, na której widnieje zeszecony portret Mickiewicza, u góry zaś napis wyłączenie w języku rosyjskim: „Sława Rossyi—Mickiewicz”.

Bez komentarzy! Dla ścisłości nadmienić należy, że etykiety owe przygotowuje litografja Pańskiego w Noworadomsku.

(a) **Sprawy budowlane.** Komisya techniczno-sanitarna przy magistracie, dokonała oględzin terytorium na rogu ul. Cegielnianej i Zachodniej № 18/272, gdzie dzierżawca nieruchomości, p. Stefan Kobyliński, zamierza urządźć salę koncertową. Komisya orzekła, że istniejącej tam budynek

gdzie mieścił się dawniej oddział banku państwa nadaje się do przeróbek, zaprojektowanych w planie. W przerobionym salkowicie domu frontowym mieścić się będą na parterze 3 sklepy, dwie garderoby, kasa i t. d.; na pierwszym piętrze urządzone będą foyer i bufet.

Oficyna, gdzie mieściło się archiwum banku, przerobiona będzie na salę koncertową i scenę, z wejściem dla artystów od ulicy przez frontowy budynek; zapasowe wejście prowadzić będzie na podwórze. Budynek frontowy z salą koncertową połączony będzie korytarzem. Widownia na parterze mieścić ma 400 krzeseł, prócz głównego będzie 10 wyjść zapasowych; balkon urządzony będzie na 150 miejsc; wyjść 9.

(a) Wyścigi konne. Trzeci dzień wyścigów konnych, urządzonych przez Łódzkie Towarzystwo zachęty wyścigów konnych, sprowadził wczoraj do Rudy Pabianickiej, dzięki ładnej pogodzie, liczny zastęp osób.

Program obejmował 8 gonitw.

Gonitwa I. Nagroda „Zaborowa“ Hurdle Race—rb. 500. Dystans 4 wiorsty, 12 plotów. Startowały 2 konie.

Pierwszy stanął u celownika „Kasztelan“ S. Niemojewskiego, pod S. Rohlandem w 5 minut 30 sek.; drugą była „Lira“, klacz M. ks. Radziwiłła —jeździec Tereniecki-Klimowicz.

Gonitwa II. Nagroda Głównego Zarządu Stadnin Państwowych rb. 500. Dystans 2 wiorsty. Scigały się cztery konie.

Pierwszą była „Hilda“, klacz M. ks. Radziwiłła (dżokej Sieradzki) w 2 m. 27 sek.; drugą— „Laska“ Alfr. hr. Morstina (chłopiec stajenny J. Krysko); trzecią „Warte śmiechu“, klacz S. Niemojewskiego (Piotr Bielawski).

Gonitwa III. Nagroda Cesarzkiego Towarzystwa wyścigów konnych w Król. Polskiem — rb. 500. Dystans 1½ wiorsty. Stanęły do startu 4 konie.

Zwyciężyła „Malta“, klacz F. Jurjewicza (J. Krysko) w 1 min. 47 sek.; drugą przyszła „Liszka“, klacz ks. ks. Lubomirskich (M. Rosot); trzecią „Siromacha“ M. Bersona (chłopiec stajenny Strumiński).

Gonitwa IV. Nagroda Towarzystwa rb. 800. Dystans 3 wiorsty. Startowało 5 koni.

Pierwszą była u mety „Rosicka“, klacz Alfr. hr. Morstina (Krysko) w 3 min. 50 sek.; drugą— „Wiochna“ A. Kosińskiego (jeździec Jan Dolniak); trzecią „Gonitwa“ M. ks. Radziwiłła (Sieradzki).

Gonitwa V. Nagroda Cesarzkiego Towarzystwa wyścigów konnych w Królestwie Polskiem—rb. 500. Dystans 2 wiorsty. Scigały się 4 konie.

Pierwszą była „Devadacy“, klacz A. margr. Wielopolskiego (J. Krysko) w 2 m. 28 sek.; drugą była „Dame Noute“, klacz M. Bersona (Strumiński); trzecim „Jurgis“, ogier ks. ks. Lubomirskich (Marek Rorot).

Gonitwa VI. Nagroda dodatkowa rb. 300. Dystans 2 wiorsty. Startowały 3 konie.

Zwyciężył „Pan Rewera“, ogier S. Młodeckiego i J. hr. Skarbka (Krysko) w 2 min 35 sek.; za nim przybyła „Djenane“, klacz A. margr. Wielopolskiego (Józef Sieradzki); trzecim był „Bachus“, ogier F. Wężyka (St. Dulniak).

Gonitwa VII. Nagroda dodatkowa rb. 300. Dystans 2 wiorsty. Startowało do startu 9 koni.

Pierwszą była u mety „Giavari“, klacz Andrzeja hr. Morstina (St. Stefańczyk) w 2 min. 31 sek.; drugą była „Fatalna“, klacz A. Kosińskiego (Jan Dolniak); trzecią „Arrachi“, klacz S. Młodeckiego i J. hr. Skarbka (jeździec Łanczewski).

Gonitwa VIII Steeple chase. Nagroda Towarzystwa rb. 600. Dystans około 4 wiorst, 12 przeszkód. Scigało się 5 koni.

Zwyciężyła „Lizistrata“, klacz W. Nadieżdina (chłopiec stajenny M. Spiczak) w 5 minut 40 sek.; drugą była „Dzierlatka“ (St. Wójcik); trzecią „Gianta II“, klacz S. Młodeckiego i J. hr. Skarbka.

Podczas tego biegu zdarzyły się 2 wypadki: klacz „Monsse de Champagne“ wyrzuciła się, a z nią chłopiec stajenny Strumiński, który uległ kontuzji brzucha i silnemu potłuczeniu całego ciała. Po udzieleniu pierwszej pomocy przez lekarza Pogotowia, chorego odwieziono do kliniki d-ra Wattena; z wałacha „Wojewoda“ spadł chłopiec stajenny Szczepański i doznał lekkich obrażeń.

(a) Odmowa. Gubernator piotrkowski odmówił prośbie U. Rejermanowej, o zamianę mężowi jej kary trzech miesięcy aresztu na grzywnę pieniężną.

(a) Kradzieże. Ze składu manufakturowego Moss-

ka Herszberga, przy ul. Cegielnianej nr. 30, za pomocą podrobionego klucza, nieznaní złodzieje skradli 20 sztuk towaru, wartości 800 rb.

— Z terytorium przy Zielonym Ryнку nr. 3 skradziono materiały budowlane, zwiózłone do budowy domu Szmala Hibel, na sumę około 1,200 rb. Hibel wskazał policyi dwie osoby, które podejrzewa o kradzież.

— Z zamkniętego kufra, znajdującego się w mieszkaniu Stanisława Wojskiego, przy ulicy Kruczej nr. 10, skradziono 100 rb gotówką i różne przedmioty. Podejrzanego o kradzież aresztowano.

— Z podwórza domu, przy ulicy Targowej nr. 65, skradziono wyroby żelazne, wartości kilkudziesięciu rubli, własność Jana Lichtensteina. Złodzieja, Franciszka Wolnickiego, aresztowano.

— Wczoraj z fabryki Zappa, przy ul. Juliusza nr. 19, za pomocą podrobionego klucza skradziono zapas kołder, wartości 120 rb.

(a) Usiłowanie samobójstwa. Zamieszkały przy ul. Nawrot nr. 87, Antoni Myszkorowski, lat 62, powiesił się w piwnicy. Sposzregli to domownicy i odcięli sznurek, a desperata przenieśli do mieszkania. Przyczyna targnięcia się na życie niewiadoma.

(a) Podrzucone dziecko. W sieni domu przy ul. Piotrkowskiej nr. 284, znaleziono podrzucone dziecko płci żeńskiej, około 6 tygodni mające. Według opinii lekarskiej dziecko jest chore. Władze policyjne odesłały je do szpitala św. Aleksandra.

(p) Pogotowie ratunkowe w ciągu ubiegłych dwóch dni między innymi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległo siedm osób.
— Na ul. Andrzeja nr. 12 Estera Jakubowicz, żona agenta, lat 30, wyskakując z tramwaju, upadła i wywichnęła lewą nogę.

— W ciągu ubiegłych dwóch dni Pogotowie ratunkowe podawało pomoc w 27 wypadkach, w tej cyfrze bólek, napadów, wogóle rozpraw nożowych, było jedenaście, przejechańa cztery i trzy otrucia, z tych jedno bardzo ciężkie. Najechań cztery, jedno zakończone okaleczeniem pleców, drugie—okaleczeniem ucha i ogólnem potłuczeniem, trzecie—złamaniem nogi, czwarte—złamaniem biodra.

*

(x) Wspomnienie. W „Gaz. Kaliskiej“ p. Józef Raciborski wydrukował wiadomość o kilku ciężkich przejściach w życiu ś. p. o. Apolinarego Kędzierskiego.

Urodzony w r. 1836, mając rok 18-ty przywdział habit zakonny, studiował teologię w Akademii duchownej w Warszawie, święcenie kapłańskie otrzymał w r. 1862 z rąk arcybiskupa Felińskiego i w dwa lata później po skasowaniu zakonów przeniesiony został do Kalisza. Później objął obowiązki wikariusza, proboszcza, wreszcie zatekniwszy za życiem klasztorne, wrócił do konwentu w Kaliszu 1892 r. Ale gdy usiłował przywrócić nowicyat klasztorny, generał-gubernator Czartkowi relegował O. Kędzierskiego do Włocławka, klasztor reformatów w Kaliszu zamknął, a kościół oddał duchowieństwu świeckiemu.

Później, jako proboszcz w Łagiewnikach, O. Apolinary, za przyczynieniem się arcybiskupa Popiela, wyjednał zezwolenie na trzyletni pobyt w Łagiewnikach pięciu młodych franciszkanów z Galicyi, którzy jednak, po upływie tego terminu, jako obcy poddani, musieli do Galicyi powrócić.

(a) Z Towarzystwa wzajemnego kredytu w Zduńskiej Woli. W r. z. Towarzystwo wzajemnego kredytu w Zduńskiej Woli osiągnęło czystego zysku 13,934 rb. Z sumy tej wyznaczono na wypłatę 7% dywidendy 4,088 rb., na amortyzację majątku 1,600 rb., na kapitał rezerwowy 1,393 rb., na dodatkowy kapitał rezerwowy 2,850 rb., kapitał obrotowy Towarzystwa wynosi 77,075 rb., kapitał rezerwowy 4,101 rb., fundusz przeczności członków 6,933 rb.

(a) Zabawa dziecięca. Onegdaj w łasku Podgórskiego w pobliżu remizy tramwajów zgierskich, odbyła się zabawa dzieci, uczęszczających do szkoły p. Tydelskiej w Zgierzu. Liczne zgromadzona dziatwa bawiła się ochoczno pod opieką nauczycielek i rodziców do godziny 10 wieczorem, poczem, przy dźwiękach marsza i przy świetle setek lampionów, nastąpił powrót do Zgierza.

(a) Cyrk. Od kilku dni daje w Zgierzu przedstawienia cyrk wędrowny „Fantazyja“ pod dyrekcją Kunkla.

(a) Pies włośkiy. We wsi Zarzew, gminy Chojny, wściekł się pies, należący do Edwarda Dreslera. Zanim go zabito, pokąsał kilkanaście innych psów, a co najgorsza, pokąsał też człowieka Fryderyka Hofmana, którego niezwłocznie odesłano na kurację do lecznicy d-ra Palmirskiego w Warszawie. Chorego psa zabito, pokąsane zaś psy pozostawiono na uwięzi.

(a) Przygnieciony. Wczoraj we wsi Borki pod Łęczycą, włościanin, Adam Maminski, wioził na pole nawóz. Z powodu wyboistej drogi wóz wyrzucił się i M. został przygnieciony całym ciężarem. Wydobyto go ze słabymi oznakami życia.

Z WARSZAWY.

* Wystawa prac kolejarzy.

Pracownikom stacyi prowincjonalnych zarząd drogi wiedeńskiej zezwolił na przyjazd pewnymi grupami, które łączyć się mogą z kilku stacyi naraz. Tym więc sposobem pracownicy odnogi bydgoskiej, wiedeńskiej i kaliskiej zwiędzać będą wystawę kolejno.

W ostatnich dniach przywieziono jeszcze dużo pokazów, które rozmieszczono w tych punktach, w których były jeszcze miejsca wolniejsze. Wyradza się przez to, co prawda pewien chaos, który jednak ze względu na opóźnienie i szczupłość miejsca, uwzględnić należy.

* Epilog napadu na agentów wydziału śledczego.

Dnia 8 czerwca 1910 roku agenci wydziału śledczego Konstanty Jarosz, Mieczysław Czerwiński i Aleksander Archuticz prowadzili ulicą Krochmalną kilka osób podejrzanych o kradzież. Nagle agentom zastąpiło drogę dwóch żydów, żądając uwolnienia aresztowanych; gdy to nie nastąpiło, napastnicy poczęli bić agentów kijami.

Zanim nadbiegła pomoc, zarówno aresztowani, jak i napastnicy zbiegli; zatrzymano tylko jednego z napastników, Rubina Głowaczowera.

Wczoraj izba sądowa skazała Głowaczowera za opór władzy na 10 miesięcy więzienia.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. W środę wieczorem rozpoczął się zjazd austriackich przedstawicieli Towarzystw turystycznych ze wszystkich krajów państwa, w celu omówienia sprawy podniesienia turystyki i sformułowania pod tym względem żądań, które mają być przedstawione rządowi wiedeńskiemu. W zjeździe uczestniczy 19 instytucji. Obrady potrwać 3 dni.

— We wtorek odbyła pierwsze posiedzenie nowowybrana rada miejska. Przebieg był wyjątkowo buźliwy, ponieważ poruszano sprawy wyłącznie polityczne. Omawiano mianowicie sprawy wyborów do parlamentu, rozruchy w Drohobyczu, oraz rewizję w lokalu wyborczym w Krakowie.

ZE LWOWA. W Husiatynie wybrano konserwatystę Adama hr. Gołuchowskiego i ukraińca Petryckiego.

— Z Drohobycza donoszą, że władze pociągają do odpowiedzialności sądowej pod zarzutem dopuszczenia się gwałtu publicznego podczas wyborów 40 osób, przeważnie z inteligencji.

— W Chrzanowie wybrani zostali na posłów: Zarancki i Wróbel.

Z POZNANIA. W zakładzie leczniczym pod Obornikami, mieszczącym w sobie obecnie 50 pacjentów polaków a 20 innej narodowości zabraniają polakom czytać pisma polskie. Jako powód podaje dyrekcya, że pisma te są polityczne. Natomiast wolno czytać pisma niemieckie tak jak gdyby one politycznie nie były.

Nowy gabinet francuski.

W uzupełnieniu śródowej depezy o utworzeniu nowego gabinetu pod przewodnictwem Józefa Caillaux, dodać jeszcze należy:

Nowy prezydent ustąpić musiał przed żądaniem stronnictwa radykalnego, które oparło się stanowczo temu, aby senator Poincaré i poseł Etienne weszli w skład gabinetu. Minister spraw zewnętrznych, de Selves, urażony jest za pewnego rodzaju odcień polityki i idei Clemenceau. Szefem gabinetu spraw zewnętrznych pozostaje Herbertte, długoletni poseł w Berlinie, a więc doskonale znający stosunki niemieckie. Nowy minister handlu, senator Couyba, rozpoczął swą karierę razem z Donnay'em i Capus'em, znanymi au-

torami dramatycznymi, jako piosenkarz popularny, głośny na przedmieściu Monmartre; później dopiero został referentem parlamentarnym w ministerium sztuk pięknych. Do nowego ministerium weszło 9 deputowanych i 3-ch senatorów. Cztery podsekretarze stanu są: Malvy w min. spraw wewnętrznych, René Bernard skarbu, Chaumet poczty i telegrafów, Du Jardin Beaumetz sztuk pięknych.

Na naradzie ministrów we wtorek opracowano w ogólnych zarysach deklarację. Gabinet zapowiada urzeczywistnienie reform, włączonych do programu poprzedniego ministerium, obiecuje skierować główne usiłowania do urzeczywistnienia reformy wyborczej, następnie co do reform fiskalnych i zmiany przepisów o urzędnikach.

Gabinet bez dalszych zwłok przedstawi izbie do głosowania budżet, wnieśli projekt rozdzielenia okręgów szampańskich i zrobi próbę co do powrotnego przyjęcia oficjalistów kolejowych, zrzeka się jednak środków, proponowanych przez poprzedni gabinet.

Prasa niemiecka zachowuje naogół stanowisko wyczekujące — w sprawie nowego gabinetu francuskiego. Co do nowego ministra spraw zagranicznych, konstatują tutaj, że Selves ma pozory zręcznego dyplomaty. W każdym razie większość dzienników wyraża duże zadowolenie, że na czele gabinetu nie stanął Delcassé.

Dziś odbyło się pierwsze posiedzenie parlamentu francuskiego z nowym gabinetem. Oświadczenie ministerialne, jakie nowy gabinet złoży izbie, jako rodzaj wyznania wiary politycznej, brzmieć ma w główniejszych punktach jak następuje:

Utrzymanie w całej sile zasady szkoły świeckiej i nie dopuszczenie do żadnych ustępstw na rzecz kościoła; w kwestyi reformy prawa wyborczego ministerium orzeknie tylko ogólnikowo, że zasada uwzględnienia mniejszości wzięta będzie pod uwagę; rząd wnieśli w tym względzie projekt reformy wyborczej, opracowany jaknajdokładniej; w kwestyi ustalenia stosunku dyrekcji kolejowych do pracowników, oświadczy się nowy gabinet również wstrzemięźliwie, ograniczywszy się na popieraniu zasady, że dyrekcje kolejowe są odpowiedzialne za bezpieczeństwo przewożonych osób i towarów — w jaki sposób i dokąd sięgać ma ta odpowiedzialność, gabinet na razie nie określi; w kwestyi majątku narodowego zażyczy gabinet, że należy położyć tamę zbytnej pobopności do umieszczania kapitałów francuskich w przedsiębiorstwach zagranicznych, a skłonienie ich do popierania własnej, francuskiej przedsiębiorczości w przemyśle i handlu. Co do kwestyi polityki zagranicznej, Maroka, armii i marynarki, zapasć mają postanowienia dopiero na dzisiejszej sesyi gabinetowej.

Ostatnia poczta.

— W ubiegłą środę niespodziewanie rząd pruski odroczył sejm do jesieni z powodu ostrego zatargu pomiędzy opozycją a konserwatystami, gdzie doszło do nieustannych dekompletacji sejmu, co uniemożliwiało powzięcie jakichkolwiek uchwał i chwilami dochodziło do bardzo burzliwych scen. O godzinie 5 po południu odbyła się wspólna narada pomiędzy członkami sejmu a Izbą poselską, na której odczytano reskrypt królewski, odradzający posiedzenia sejmu do jesieni.

— „Politische Korrespondenz“ otrzymuje z Petersburga doniesienia, że ruch chunchuzów rozszerza się przy pomocy wojska chińskiego. Przemycanie broni przez granicę mandżursko-chińską przyjęło grozny charakter.

— W Pradze czeskiej na zgromadzeniu młodoczechów Kramarz miał mowę o obecnem położeniu politycznem. Gautsch powołany został nie po to, aby ciągnąć dalej system ucisku.

Gautsch nie jest związany zobowiązaniami, wobec Niemców i uda się mu przeprowadzić kompromis z Czechami, i o ile wykaże silną wolę na zasadzie równouprawnienia obu narodów i niepodzielności Czech.

— Parlament węgierski w Budapeszcie przyjął projekt prawa zabraniający kobietom brać udział w pracy nocnej we wszystkich gałęziach produkcji przemysłowej.

— W Manchesterze trzy tysiące robotników portowych i około 1000 robotników, marynarzy i

palaczy przyłączyło się do strajku. Ruch statków ustał.

— W Liverpoolu wszystkie załogi 9 znacniejszych statków linii transatlantyckiej porzuciły statki bez uprzedniego zawiadomienia o zerwaniu umowy.

— W Amsterdamie z pośród 35 okrętów, znajdujących się w porcie, na 20 panuje najzupełniejsza cisza. Z pozostałych okrętów odbywa się w dalszym ciągu wyladowywanie towarów. Szczególniej poważne straty wskutek obecnego strajku poniosły okręty, utrzymujące komunikację regularną. Ogółem strajkuje 750 marynarzy.

— Strajk rolny w prowincyi Ferrara, we Włoszech północnych, trwający już częściowo od pewnego czasu, zaostrzył się silnie w ostatnich dniach. Robotnicy rolni postanowili doprowadzić wszelkimi sposobami do bezrobocia powszechnego. Rząd, w obawie środków terrorystycznych, wysłał do Ferrary silne oddziały wojska, które rozłożyć się mają w całej prowincyi, aby nie dopuścić do zaburzeń.

TELEGRAMY.

Petersburg, 29 czerwca (P.). Dziś o godzinie 11-ej minut 43 z zakładów bałtyckich spuszczone na wodę okręt liniowy „Sewastopol“, pierwszy pancernik typu „Dreadnought“, zbudowany podług projektu inżynierów rosyjskich, przez robotników rosyjskich i z materiałów rosyjskich. Liczy on 23,000 tonn, długość statku wynosi 180 metrów, największa szerokość 26,55 metra, normalne zagłębienie 8,3, siła mechanizmów 42,000, szybkość 23 węzły, pełny zapas węgla 3,000 tonn, nafty 1,170. Turbiny systemu Parsona poruszają 4-ma śrubami, pary dostarczają 25 kotłów systemu Jarroy.

Statek uzbrojony będzie 25-ma armatami 12-calowymi w 4-ch wieżach, 16—120 milimetrów i mniejszymi armatami. Uzbrojenie torpedowe składa się z 4-ch aparatów podwodnych. Energii elektrycznej dostarczają dynamomaszyny Diesela o sile 2,670 kilowatów.

Kadłub statku zbudowany przeważnie ze specjalnie zahartowanej stali, częściowo i z miękkiej stali martenowskiej, wyrobionej w zakładach izorskich, kołomeńskich i południowo-dnieprowskich.

Na dowódcę pancernika mianowano starszego oficera zatopionego w Port Arturze pancernika „Sewastopol“, Bestużewa Riumina.

Spuszczanie statku rozpoczęto o godzinie 11 w obecności ministra wojny Suchomlinowa i jego pomocnika Poliwanowa, admirała Grigorowicza i wice-admirała Bubnowa. Na masztach powiewał sztandar Cesarski i flaga św. Andrzeja.

Uroczystości tej przyglądały się tłumy ludzi na podwórzach zakładów i z drugiego brzegu Newy.

Minister marynarki wydał rozkaz do podwładnych z racyi spuszczenia pierwszego pancernika, odradzającej się z woli Najjaśniejszego Pana floty wojennej.

Wiedeń, 29 czerwca (P.) Według „Neue Freie Presse“ Austria jest przeciwną propozycji Anglii co do zbiorowego przedstawienia w Konstantynopolu w sprawie w Albanii i amnestyi, skutkiem niedowierzania Turcji.

Austria jest również przeciwną propozycji Czarnogórza, popieranej jakoby przez Rosję, co do zażądania zagwarantowania przeprowadzenia reform. Gazeta ta wypowiada się za udzielaniem w dalszym ciągu rad w Konstantynopolu i namawianiem w Cetyniu.

Wiedeń, 29 czerwca (P.) „Pester Lloyd“ pisze, że żądanie gwarancji reform zawiera cynik wniechania się do wewnętrznych spraw Turcji.

Amsterdam, 29 czerwca (P.) Robotnicy portowi terroryzują ludność, mszczą się na żonach i dzieciach tych robotników, którzy się nie przyłączyli do strajku i wybijają szyby w domach dostawców dla statków.

Konstantynopol, 29 czerwca (P.) Skutkiem porażki Turków w Assyrze wysłano tam świeże wojsko. Wojsko, które było na polu Kossowem, posunięto ku Mitrowicy. Dywizya w Mitrowicy przesunięta została do Ipeku.

Układy posła tureckiego w Cetyniu z malis-

sorami doprowadziły do porozumienia z małą częścią zbiegów, gotowych do powrotu do Turcji. Większość, nie dowierając obietnicom, żąda gwarancji. Porta poleciła posłu prowadzenie układow w dalszym ciągu.

Wiedeń, 29 czerwca (P.) Wydrukowano już w rozporządzeniach o mianowaniu Bienertha na młodszyim Dolnej Austrii.

Tyflis, 29 czerwca (P.) W nocy, w powiecie telawskim, podczas pogoni za rozbójnikami, zabici zostali: podporucznik Palmow i urjadnik Sankojew.

Cetynia, 29 czerwca (P.) Zebrało się tu wielu wodzów albańskich, przedstawicieli komitetów rewolucyjnych i księży katolickich, prowadzących propagandę.

Cetynia, 29 czerwca (P.) Codziennie donoszą o napadach malissorów na wojska tureckie. Około Pochinicy słyhać strzały armatnie i karabinowe.

Cetynia, 29 czerwca (P.) Wczoraj w Trobojnie zabity został wybitny albańczyk Pikak Szabow. Dla Turków nadeszły rzeką Bojaną znacząco posiłki.

Wilno, 29 czerwca (P.) Przybył tu na rewizję kancelaryi dyecezyi rzymsko-katolickiej Lubiec, Jarmołowicz-Łozina-Łozinskij.

Bielozłersk, 29 czerwca (P.) Wczorajszy huragan w Podmiejskich gminach pozrywał dachy, kominy i powyrwał sztaletnie drzewa. Jedna dziewczynka została zraniona.

Petersburg, 29 czerwca (P.) Dla zorganizowania lotu na aeroplanach z Petersburga do Moskwy utworzono dwa komitety: petersburski i moskiewski. Do pierwszego należy dystans Petersburg—Waldaj do drugiego Waldaj—Moskwa.

Komitet odmówił lotnikom odroczenia lotu do sierpnia i wydał mapę całej drogi powietrznej. Wydział wojskowy oddał do rozporządzenia komitetu samojazdy wojskowe.

Berlin, 29 czerwca (Wl.) Korespondent petersburski donosi do „Vossische Ztg.“, że w dniu dzisiejszym odbyło się posiedzenie rady ministrów, na którym Stołypin wystąpił z uzasadnieniem potrzeby wzmocnienia polityki nacjonalistycznej, zwłaszcza w kierunku nowych obostrzeń antypolskich i antyfińlandzkich, a zarazem ograniczeniu udziału żydów w interesach bankowych i handlowych. Projekt ten uważają za manewr w celu utrzymania zachwianej pozycji Stołyпина.

(Telegram ten dajemy na odpowiedzialność „Vossische Ztg.“, ponieważ potwierdzenia tej wiadomości niema ze źródeł petersburskich, a wczorajsze depesze doniosły, że Stołypin bawi u wód w Elster na Szląsku. Przyj. red.)

Kopenhaga, 29 czerwca (Wl.) Duński członek izby sejmowej, nazwiskiem Lindoe, złożył mandat i sam zgłosił się do zakładu nerwowo chorych, jako dotknięty silnie rozwiniętą kleptomanią. W mieszkaniu jego znaleziono cały skład przywieszonych sobie przezeń parasoli, książek, butów, szczotek, kapeluszy oraz innych najróżnorodniejszych przedmiotów. Rewizya kilku kas, których Lindoe był rewidentem honorowym, znalazła wszystko w zupełnym porządku.

Wiedeń, 29 czerwca (Wl.) Zwraca powszechną uwagę, że reskrypt cesarski, uwalniający bar. Bienertha, zredagowany jest w wyrazach niezwykle serdecznych. Br. Gautsch spotyka się z wielkimi trudnościami przy tworzeniu nowego rządu. Czesi stawiają daleko idące żądania naradowe. Widoki porozumienia czesko-niemieckiego są bardzo nikłe. Wynik wyborów spotęgował obustronne nacjonalistyczne dążenia; deputowani niemiecko-radykalni stawiają niemożliwe postulaty. Według dzisiejszego stanu rzeczy, jest możliwe, że baron Gautsch będzie rządził z dzisiejszymi ministrami do jesieni, poczem uzna, że nie jest w stanie wypełnić włożonego nań zadania i ustąpi, albo też rozwiąże izbę i będzie rządził czas dłuższy artykułem cztertnastym konstytucyi.

Konstantynopol, 29 czerwca (Wl.) W ostatnich czasach stosunki turecko-czarnogórskie zaostrzają się z dnia na dzień. Dzisiejsza prasa turecka grozi wprost wojną Czarnogórze, jeśli zaopatrywanie malissorów w broń i jawne popieranie ich w walce przeciw wojskom tureckim trwać będzie nadal. Prasa konkluduje, że czynnikiem najbardziej stojącym na przeszkodzie w przeprowadzeniu warunków z albańczykami, jest przede wszystkim stanowisko, zajęte przez Czarnogórze.

Budapeszt, 29 czerwca (Wl.) Prezes ministrów węgierskich, Kuehn-Hedervary, oświadczył

ANTONI MYSZKOROWSKI

b. kotlarz Dr. Ż. F. Ł.

w dnia 29 czerwca r. b. po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu opatrzony Olejem Św., przeżywszy lat 62.

Pograżona w głębokim smutku żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie drogiego nam zwłok w dnia 1 lipca r. b. o godzinie 5 i pół po poł. z domu przy ul. Targowej № 37 na Stary cmentarz katolicki 2408

ŻONA I DZIECI.

deputacyi słowackiej, że osobiście weźmie pod uwagę narodowe potrzeby i wymagania słowaków, zbada je bezstronnie i wedle możliwości starać się będzie, aby im zadośćuczynić.

Antwerpia, 30 czerwca. (P.) Właściciele okrętów proszą burmistrza o obronę robotników, którzy nie przyłączyli się do strajku. Związek właścicieli okrętów zaproponował swoim członkom uregulowanie sprawy wynagradzania służby na linii hamburskiej.

Madryt, 30 czerwca. (P.) Minister spraw wewnętrznych, Walarino, podał się do dymisji; na jego miejsce wyznaczony minister sprawiedliwości Barozo. Portfel ministra sprawiedliwości oddano Kanaleasowi. Rząd wszczął w Rzymie starania o mianowanie b. ministra finansów, Nawarro-Rewertera, posłem przy dworze papieskim.

Paryż, 30 czerwca. (P.) Rada ministrów wypracowała ostatecznie tekst deklaracji.

Tanger, 30 czerwca. (P.) Kolumna Muanie II przybyła do Mekinezu.

Konstantynopol, 30 czerwca. (P.) Agencja otomańska donosi, że minister spraw wewnętrznych Halil przyjmie portfel robót publicznych, na jego miejsce będzieznaczony minister wakufów Hair.

— Policja zabroniła urządzenie antyangielskiej konferencji w sprawach egipskich proponowane na dzisiaj.

— Wstrzymane wydawnictwo gazet „Soin“ i „Tanzimat“.

Przedstawiciel Czarnogóra oświadczył że Czarnogóra będzie współdziałał w sprawie ukrócenia powstania albańskiego. Minister spraw zagranicznych oświadczył posłowi austriackiemu, że Turcja poczyni mahsorom możliwe ustępstwa. Dotychczas poddało się 361 albańczyków, w tej liczbie wielu muzułmanów.

Z ostatniej chwili.

Paryż, 30 czerwca. (Wl.) General Moinier zamierza z głównymi siłami powrócić w połowie sierpnia z Fezu przez Cassablanka do Swanje.

Strassburg, 30 czerwca. (Wl.) Wczoraj ukonstytuował się tutaj nowy związek narodowy alzacko-lotaryński, do którego należą reprezentanci wszystkich warstw Alzacyi. Głównym punktem programu jest zupełna autonomia i zachowanie poszanowania praw wszystkich narodów.

Konstantynopol, 30 czerwca. (Wl.) Albańczycy, nie ufając przyrzeczeniom rządu tureckiego w sprawie amnestyi, wystosowali do mocarstw memoriał, żądając kategoriycznie zupełnej autonomii dla Albanii, gdyż w przeciwnym razie powstanie wybuchnie na nowo.

O FIARY.

Na umocowanie dzwonu do kościoła świętego Stanisława Kostki.

Jako w dniu imienia brata ś. p. Wita-Jana-Władysława Zarzyckiego, 3 rb.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
29/VI 1 pp.	748.2	+21.3	62	Pd Z 3	Z dnia 29/VI Temperatura max. +22.0° C min. +10.5° C Opadu 0.0
29/VI 9 w.	747.6	+18.2	73	Pd Z 1	
30/VI 7 r.	745.3	+16.8	77	Pd W 2	

Skutkiem przeprowadzki

do sprzedania

zaraz duży kredens dębowy, stół, 12 krzeseł stołowych, 2 lampy naftowe brązowe: salonowa i stołowa, tremo i dwa biurka.

Adres: Bernhard Piotrkowska 55; obejrzyć można od godz. 1—2 po południu. 2392—3—1

GIELDA WARSZAWSKA. Sprawozdanie telegraficzne, 1 godzina.

	Zad.	Ofiar.	Tranz.		Zad.	Ofiar.	Tranz.		Zad.	Ofiar.	Tranz.
Czeki na Berlin	46 82 1/2	—	—	4 1/2, L. Złemskie	91 85	90 75	91 20	5%, Piotrkowa	—	—	—
4% Renta	94 15	93 15	—	4%, "	—	—	—	Akc. Lipopy	—	—	133 1/2
5% Poz. z 1905	104 25	103 25	—	5%, L. Warsz.	95 60	94 60	95 00	" Putiłowsk.	—	—	—
5% Poz. z 1906	104 25	103 25	—	4 1/2, "	90 75	89 75	—	" Rudzki i Ska	—	—	—
Premjówka I.	478	468	—	5%, L. Łódz. 7 s.	—	—	—	" Starachowic	—	—	245
" II.	381	371	—	4 1/2, "	—	—	—	B. Hand Warsz.	—	—	432
Szlacheckie	331	321	—	" "	—	—	—	" Łódzki.	—	—	—
				Rudzki i S-ka (nowe akcje)	—	—	—				80 1/2

Zagraniczne paszporty

widły, wizy i wszelkie czynności w zakresie paszportów wchodzące, załatwia D. Krugman, Andrzejka № 38 m. 7. 2374—3—1

Hemoroidy

radikalnie i szybko leczy, wstrzymuje krwawienie Zatwierdzony przez Departament Medycyny za № 4155 najlepszy środek „RATELIN-HEBDY“ zawiera tylko środki roślinne. Cena rb. 1.25. SKŁAD główny: Apteka Müllera w Łodzi. Sprzedaj w składach i aptekach.

Woznica

z dobrem świadectwem może się zgłosić: Srednia 40, przedzalnica. 2370—3—1

DROBNE OGŁOSZENIA.

Do wynajęcia różne mieszkania i sklep od 1 lipca, r. b. Żelazna 7, (przy Rokicińskiej szosie). 5162—2—2

Do sprzedania kredens, stoły, szafa i różne domowe rzeczy. Zielony Rynek 6—6 5115—3—3

Dwa słoneczne pokoje z kuchnią do wynajęcia z powodu wyjazdu. Miłsza 45. 5108—6—4

Jest do sprzedania piec żelazny dla p. stolarzy. Pańska № 68. 5214—2—1

Kitel biały, zupełnie nowy, jest do sprzedania. Oglądać można w każdym czasie: Przędz 82 5175—3—2

Karuzel bardzo tanio do sprzedania, w dobrym stanie, tylko do niedzieli. Wiadomość Zielony Rynek № 4. 5130—3—3

Maly sklep jest do sprzedania na ul. Wólczańskiej 175. 5181—3—2

Magiel do sprzedania zupełnie nowy. Wiadomość ulica Brzezińska № 65. 5192—3—1

Maszyna Singera do sprzedania Staro-Zarzewska 91—9 wejście z Widzewskiej. 5197—2—1

Motor naftowy do sprzedania o sile 3-eh koni. Włodzimierska 34. 5220—2—1

Nauczyciel lub nauczycielka z koncesją jest poszukiwany. Oferty pod „koncesya“ proszę składać w administracji „Rozwoju“. 5148—2—2

Odstąpię sklep z mieszkaniem, dobry na zakład ślusarski, lub stolarski. Rzgowska 47. Tamże dużo żelaza, papy i różnych rzeczy sprzedam tanio. 5200 3 1

Od 1 lipca do wynajęcia (na Mikołajewskiej przy Głównej) pokój umeblovany dla inteligentnej, spokojnej osoby. Blizszych informacji dowiedzieć się można Główna 40 m. 15. 4950—6—6

Potrzebna dziewczyna 14 letnia do dziecka. Piotrkowska 27—18. 5187—3—1

Potrzebne 1500 rubli na pierwszy numer hypoteki na przedmieściu. Oferty „Rozwój“ A. P. 5217—2—1

Potrzebna panienska do bufetu i chłopc. Główna 1, sklep owoców. 5183—3—1

Potrzebny chłopak do zakładu stolarskiego Piotrkowska 145. 5208—1

Potrzebni stolarze na budowlane roboty. Pańska № 68. 5213—2—1

Plac do sprzedania tanio, obok Chojen. Wiadomość Karola 16, u stróża. 5166 2—2

Pokój umeblovany do wynajęcia. Andrzejka 11—12 5165—2—2

Potrzebne zdolne prasowaczki. Widzewska 49, Matylda. 5173—3—2

Plac w Kudzie do sprzedania. Wiadomość: Staro-Zarzewska № 37, u Fryzjera. 5158—3—2

Potrzebny zaraz zdolny tokarz na drzewo. Nowo Zarzewska № 13. 5164—2—2

Plac do sprzedania tanio. 40X60 oparkaniowy, hypoteka uregulowana, z rozpoczętą budowlą na dwupiętrową oficynę. Dowiedzieć się można: ul. Konstantynowska 25, w sklepie. 5182—2—2

Potrzebne zdolne panienski do szycia do pracowni Maryi Konstantynowska 33. 5185—2—2

Potrzebny człowiek zonyaty ze świadectwami, obeznany z maszynami i fabrykacją wód sztucznych Anteka i zakład wód mineralnych F. Müllera w Łodzi Piotrkowska 46. 5129—3—3

Potrzebny czeladnik stolarski na meble ul. Skwerowa № 15. 5146—3—3

Pokoje umeblovane z osobnym wejściem, z wszelkimi wygodami z całodziennem utrzymaniem zaraz do wynajęcia, Spacerowa 30 m. 88. 5114—3—3

Potrzebna zaraz sklepowa do filii rzeźniczej. Wiadomość: Miłsza 24. 5124—3—3

Rower, firmy Sierpińskiego, z wolnym kołem, do sprzedania. Ul. Spacerowa 32 m. 2. 5193—2—1

Rower mało używany do sprzedania za 30 rubli. Ulica Przedzalniana nr. 82 m. 25. 5203—2—1

Sklep kolonialno-dystrybucyjny z ładnym urządzeniem do sprzedania. Karola 18. Wiadomość w sklepie. 5199—2—1

Sklep spożywczy zaraz do sprzedania z powodu zmiany interesu. Wiadomość ulica Aleksandrowska nr. 130. 5190—3—1

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania. Wiadomość w sklepie, ul. Widzewska № 106a. 5077—3—2

Sklep kolonialny dobrze prosperujący z powodu zmiany interesu sprzedam za bezcen byłaby zaraz. Główna 58 5167—3—2

Sklep kolonialno-dystrybucyjny naprzeciw fabryki Stolarowa do sprzedania z powodu wyjazdu Rzgowska № 9. 5134—3—3

Student uniwersytetu krakowskiego posiadający niemiecki, francuzki, poszukuje lekcji. za pokój z utrzymaniem lub wynagrodzenie Juliusza 37, m. 9 5168 2 1

Używany fortepian z powodu nagłego wyjazdu do sprzedania za 70 rubli. Zobaczyć można od 8—11 i 4—8 wieczorem: Dzielnia 44—6. 5150—3—2

Urządzenie z kawiarni tanio do sprzedania. Ulica Widzewska № 147. 5178—2s1

Wyjeżdżając sprzedam różne meble z 4 pokojów za bezcen byle zaraz. Nawrot 44 m. 3. 5145—4—3

Wyjeżdżając terminowo rozprzedam tanio byle zaraz urządzenie salonu, stołowego, sypialnego, pianino, gramofon. — Szkolna 28 m. 10. 5194—3pci

Współnik potrzebny do korzystnego interesu handlowego z kapitałem 2000 rubli. Oferty dla J. P. 9 5191—2—1

Z powodu wyjazdu do sprzedania sklep spożywczo dystrybucyjny Srednia 17. 5201—3 1

Zaginął chłopiec 3-letni w lesie karolewskim, w sukience niebieskiej w paski i czapeczce granatowej. Ktoby wiedział, gdzie się znajduje, zechce zawiadomić rodziców, ul. Kałna nr. 32, Mateusz Skład 5211—1

Zaraz do wynajęcia 1 duży frontowy pokój z elektr. oświetleniem, III piętro, Pasaz Majera № 10, wiadomość u stróża. 4991—7—7

Z powodu nagłego wyjazdu jeszcze do sprzedania umywalka ze stolikami, jasne płyty marmurowe (rb 65), garnitur salonikowy, orzechowy, pluszem kryty, lampa, samowar ze stolikiem i zegar. Cegielniana № 87, stróż wskaze 5186—2—2

400 kilkadziesiąt rubli zagubiła biedna robotnica. Uprasza o zwroczenie za nagrodą na ul. Łąkowa № 8 Natalja Szalc. 5210—2—



Brykiety



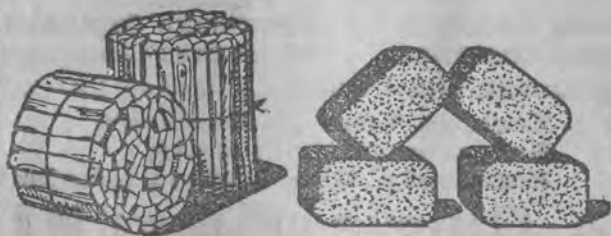
z najlepszego górnoszląskiego węgla kamiennego są najdoskonalszym paliwem:
największa wydajność ciepła,
doszczętne spalanie się,
żadnych pozostałości, jak kamienie, miął i szlaka,
najłatwiejsza kontrola dla Pań Gospodyń,
najwygodniejsze przechowywanie!
 Do domów prywatnych wysyłam na zamówienia **po dług cennika.**

Detaliczna sprzedaż we wszystkich sklepach spożywczych.

F. W. Kowalski.

Firma
„DRZEWO“
 Przejazd 21, (róg Widzewskiej).
 Telefon 17-09.

2309



Ogród Majstrów Tkackich

Codziennie lekkie, wesole wieczory

znakomitego zespołu artystycznego cieszące się wielkim powodzeniem

„Pstrokata scena”

za współdziałaniem znanej **Orkiestry Symfoniczej** pod kierunkiem kapelmistrza pana **Sellera.**

Początek koncertu o godz. 7 wiecz. Wejście 25 kop.

W razie niepogody przedstawienie odbędzie się w sali.

W niedziele i święta koncert w południe.

Syndyk tymczasowy

masy upadłości łódzkiego fabrykanta

Abrama Mordki Habera

Adwokat Przysięgły

Bolesław Nowicki

niniejszem zawiadamia wszystkich wierzycieli masy, że Sąd Okręgowy Piotrkowski na posiedzeniu swoim w Piotrkowie dnia 7/20 czerwca 1911 roku, w sprawie upadłości łódzkiego fabrykanta **Abrama Mordki Habera**, powołując się na § 511 Kod. Handl. i § 712 Ust. post. Cyw. **postanowił:** „ostateczny termin dla sprawdzenia wierzycielności w niniejszej sprawie wyznaczyć miesięczny, licząc od dnia ogłoszenia w Gubernialnych Piotrkowskich Wiadomościach.

Zgodnie z oryginałem

Syndyk tymczasowy

Adwokat przysięgły Nowicki.

2317

W Niedzielę dnia 2 Lipca r. b. 9^{1/2} rano

T. M. R. F. Widzew — „Victoria”

na placu sportowym, Targowa 87/89.

Po południu o 3^{1/2} godzinie gra protestowa

Łódzki Klub Sportowy „KRAFT”

na placu sportowym, Targowa 87/89.

2405-2

Pierwsza Chrześcijańska Lecznica chorób zębów i jamy ustnej.

Porada lub wyjęcie zęba 25 kop. Wyjęcie bez bólu lub plomba po 50 ko Zęby sztuczne od rb. 1 i wyżej. Korony złote i zęby sztywne i wszelkie reperacje po cenach umiarkowanych.

Gutzmana Elixir i proszek do zębów są niezbędne dla utrzymania w czystości jamy ustnej. — **Łódź, Przejazd № 8.** 2573

Choroby skórne, weneryczne, oraz niemoc piciowa

Dr. St. LEWKOWICZ

Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.

Zachodna 33 (obok Lombar. akc.)

Przyjmuje od 9-1 i od 6-8 w., w niedziele od 9-3. Dla pań od 5-6 wiecz. 114r

Dr. I. Lipszyc choroby dzieci.

1897 młaska obocnie Piotrkowska 108, tel. 15-01 przyjm. do 10 r. i od 4-5 p. p.

Dr. Bejt

Srednia. 5 Spec.: Choroby skórne, włosów, weneryczne, kosmetyka. Leczenie syphilisu salwarsanem EHRlich-HATA 606.

Godziny przyjęć: od 8-1 po poł. i od 4-8 w. W niedziele i święta od godz 9-2 pp. Poczekalnia dla Pań oddzielna 535-r

Dr. R. Skibiński

powrócił. 2345

Piotrkowska № 123.

Dr. med. J. Szwarcwasser

Piotrkowska 18. Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka, kiszki i przemiany materii (cukrowa, podagra, otyłość itd.).

Niezbędne dla dyagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydzielnia i krwi w laboratorium własnym. Od 11-1 rano i od 5-7^{1/2}, po południu. 459r

Dr. med. Tochtermann

wyjechał.

2400-1

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób skórnych, włosów, wenerych lub dróg moczowych Gabinet Roentgenowski i światłolecznicy, Krótka 4 tel. 19-41 LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606.

Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 w. Dla pań osobna poczekalnia. 425r

Dr. Jelnicki

ul. Andrzeja 7. Tel. 170. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Godziny przyjęć: panowie od 9-11 r. i 5-8 po poł., panie 4-5 po poł.: w niedziele i święta 8-12 r. 1463r

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11. Syphilis, skórne, weneryczne choroby dróg moczowych. LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606.

Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w. dla dam od 4-5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746r

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE, WŁOSÓW, (kosmetyka), WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOC PĘCIOWE. LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606.

Ul. Południowa № 2. Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w. panie od 5-6 po poł. 1420-r

Dr. med. LEYBERG

b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich, powrócił.

Ch. skóry, weneryczne i moczopłciowe Godziny przyjęć: 10-1 i 6-8. Dla pań 5-6, poczekalnia oddzielna. W niedziele tylko do obiadu. Krótka 5, telef. 26-50. 2113

Specjalista chorób włosów, skórnych (piegi i pryszczki na twarzy) i wenerycznych (syphilis)

Dr. S. SZNITKIND

SREDNIA № 2. Leczenie elektrycznością, masażem i kosmetycznym. Przyjmuje od 8 do 2-jej po poł. i od 4 do 9 wiecz. 469r

Prządki (szpinerki)

mogą się zgłaszać do przedziału akc. Tow. dawniej Emilia Haeblera. Łódź, Dąbrowska 19. 2398 3'1

Jeden lub dwa

umeblowane pokoje, duże i słoneczne, z balkonem i wszelkimi wygodami, do wynajęcia. Juliusza 32. 2402-3-1

Zaginiony weksel na 100 rubli

wystawiony przez małżonków Drwałewskich, na zlecenie Walerii Posobczyńskiej, zastrzeżenie zrobione. Znalazcę uprasza się o zwrot, Widzewska 75 m. 57. 2404-3-1

EGZYSTUJĄCA OD LAT 20 W ŁODZI

Pracownia haftów i ZNACZENIA BIELIZNY

D. Mazurkiewiczowej

z dnem 1 października r. b. przeniesiona została na ulicę

Przejazd 16, m. 24.

Przyjmuje się uczennice.

Ulica PRZEJAZD nr 16.

Zagubione dokumenty.

Cecylia Moulina zagubiła awizację sądową i kartę od paszportu, wydaną przez sędziego pokoju IX rewiru. 5141-3-3

Ernestyna Krynce zagubiła paszport wydaną z gminy Szydłów, gub. piotrkowskiej. 5195'3'1

Franciszka Daleszczyk zagubiła paszport, wydany z gminy Krzyżanów, gub. Piotrkowskiej. 5183-3-1

Ignacy Burzynski zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Michała Rogozińskiego. 5221-1

Józefa Mincina zagubiła paszport, wydany z gminy Boguszyce, guberni Piotrkowskiej. 5118-3-3

Jan Filipek zagubił paszport, wydany z magistratu w Piotrkowa. 5219-3-1

Józef Haczała zagubił paszport wydany z gminy Białawy, warszawskiej. 5189-3-1

Konrad Zagrawski zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Glessa. 5155-3-2

Mikołaj Jarząbek zagubił paszport, wydany z gminy Zakrzew, guberni Radomskiej. 5118-3-3

Michalina Wojtczak zagubiła paszport, wydany z gminy Bartowo, guberni Kaliskiej. 5143

Maryanna Aleksandra Libera zagubiła paszport, wydany z Kłec. 5215-3-1

Maryanna Sładka zagubiła paszport, wydany z gminy Wojsławice, guberni Kaliskiej. 5184-3-1

Maryanna Waszczak zagubiła paszport wydaną z gminy Rawy gub. piotrkowskiej. 5204-3-1

Stefan Maskalski zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Szwolkerta. 5200-1

Stanisława Tomczak zagubiła paszport, wydany z gminy Radogoszcz. 5216-3-1

Stefan Antoni zagubił paszport, wydany z gminy Żyrardów, powiatu Błoskiego. 5119-3-3

Zaginiony paszport, wydany na imię Tadeusza Ignacego Dąbrowskiego, wydany przez komisarzy XII uczątku, warszawskiej policyi. 5120-3-3

Zaginiony paszport wydaną z gm. Górka Pabianicka, gub. Piotrkowskiej, na imię Władysława Tisika. 5209-3-1

Zaginiony paszport wydaną z 1-go uczątku policyjnego, miasta Warszawy, na imię Bolesława Nusbauma. 5207 3-1

Zaginiony paszport wydaną z gm. Woźniki, guberni Piotrkowskiej na imię Walentyny Zielińskiej. 5208-3-1

Zaginiona karta od paszportu, wydana z fabryki Pogana, na imię Zofii Szwabińskiej. 5212'3'1

Zaginiona karta wydana z fabryki Schelblera, na imię Leonarda Majchrowskiego. 5202-3-1

Zaginiony paszport wydaną z magistratu m. Łodzi, na imię Cypryana Bronisława Kwiatkowskiego. 5196-3-1

Zaginiony paszport na imię Franciszka Dusinkiewicza, gminy Osady, Dąbrowa Widawska, gub. piotrkowskiej. 5092-3-1

Zygmunt Wisniewski zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Grohmana. 5198-3-1

Zaginiona karta od paszportu wydana z fabr. Bencha na imię Oskara Kraus. 5206-1

Zaginiony paszport na imię Jądwi Doplecały, wydany z gminy Helmo, powiatu kolskiego, guberni Kaliskiej. 5116 3-3

Zaginiona karta od paszportu, wydana z fabryki K. Kreniga, na imię Michała Dejnika. 5134-3-3

Zaginiony paszport wydaną z gm. Poddebice, guberni Kaliskiej, na imię Andrzeja Maciejewskiego. 5178-3-3

Zaginiony kwit od legitymacyjnej książeczki, wydany z fabryki koronek Gustawa Geyera, na imię Franciszki Mazurkiewicz. 5161-3-3

Bajecznie tanio!



Wyprzedaż posezonowa.

Dziecinne garniturki

dawniej 3.50 **teraz 1.90**

Dziecinne paltoćiki

dawniej 6.50 **teraz 3.90**

Sukieneczki dla dziewczynek

dawniej 3.50 **teraz 2.10**

Paltoćiki dla dziewczynek

dawniej 6.50 **teraz 2.90**

Uozniowskie płóc. garniturki

dawniej 3.50 **teraz 2.90**

Taniol

Kamizelki damskie

dawniej 12.50 **teraz 8.50**

Spódniczki alpagowe

dawniej 15.— **teraz 4.90**

Gumowe płaszcze angielskie

dawniej 18.50 **teraz 9.90**

Schmechel i Rosner

Piotrkowska 100.

2299

Stowarzyszenie Majstrów Fabrycznych

Nowy Rynek № 6.

Wydział rekomendacji pracy rekomenduje fachowców na wszelkie posady techniczne w każdej specjalności fabrycznej i każdego stopnia uzdolnienia. Na żądanie i przy porozumieniu udziela gwarancji za rekomendowanym. Ma obecnie: **Wolne posady:**

1) **Nadmajstrzego przedzalni cienkiej** na 30000 wrzecion, pierwszor. siła ma pierwszeństwo. Pl. od 60—80 rb. tyg; 2) **Majstra ne selfactory** 16 maszyn po 650 wrzecion od 1-go Października na **dzienną zmianę** oraz od 1-go Stycznia 1912 na też maszyny majstra na **nocną zmianę**. Posady są w b. poważnej firmie wełny czesankowej. 3) **Majstra przygotowawczego** w tejże przedzalni od 1-go Października.

Przewodnicz. wydz. rek. pr. **Feliks Przedpełski** Juljasza № 37, mieszk. 11.

1243

Redaktor odpowiedzialny **St. Łapiński.**

UWAGA!

Ważne dla przedzalni, tkalni i innych posiadaczy maszyn. Przy zakładzie ślusarskim założyłem **szwejsownię dla spajania** różnych złamanych części maszyn, wykonywam roboty na poczekaniu

Zakład Mechaniczny
LEOPOLD TAHLER

Ulica Składowa № 18 przy dworcu D. F. L. 2386—3—1

Tylko parę dni

ZĘBY sztuczne używane kupuje jak również **platynę**, № 3, Hotel Polski pokój № 24 od 9—1 pp. od 4—8 wieczór. **UWAGA!** Zęby mogą być najbardziej zniszczone.

2388—3—1

Do sprzedania

skrzynki do pakowania zamknięte, rogoże, maszynka nitowa, łóżko, wieszadło, różne sprzęty, książki szkolne. Obejrzeć można od 10-ej rano, codziennie, **Pasaż Szulca 36 m. 22. 2384,3.1**

Jeszcze tylko

75 PLACY

do sprzedania przy ul. Łąglewnickiej, za „Grabinką”, przed Łąglewnickim lasem za gotówkę i na wypłatę. **Wiadomość: Targowa № 45, u L. Rosina. 2390-3-1**

Potrzebny jest

Furman

do składu piwa: **Brzezińska 15, wiadomość na miejscu. 2380-3-1**

Młody fachowiec tkacz

poszukuje

wspólnika

z paroma tysiącami rubli dla założenia tkalni i produkowania towarów wcale u nas niewyrobianych. **Oferaty sab. „Nieznanym artykuł” administracja Rozwoju. 2376—3—1**

Zaginął weksel

in blanco na sto rubli z wystawienia **Z. Paszkowskiego** na zlecenie **J. Gałkiewicza**. Ogłaszam, że takowy jest nie ważny. **2368—3—1**

Potrzebny zdolny

kowal

Pańska Nr. 77, I. Barski. 2366—5—1

Z powodu choroby żony jest do sprzedania w **Rudzie Pabianickiej 8 morgów ziemi z budynkiem murowanym o 8 mieszkaniach**. Dowiedzieć się można: **ulica Wysoka № 11, u stróża. 2358**

Z powodu wyjazdu do wyjątkowo

pokój z kuchnią

od 9 lipca w cenie **Rbl. 150** rocznie. **Przejazd № 55, oficyjna 1-sze piętro. 2312**

Z powodzeniem egzystująca od lat para w jednym miejscu

Piwiarnia

z kompletnym urządzeniem z powodu wyjazdu z Łodzi, jest do sprzedania. **Wiadomość w piwiarni, ulica Wysoka № 27. 1892**

Podania o przyjęcie

do prywatnego Seminarium dla Nauczycieli ludowych w Ursynowie

wraz z dokumentami (świadectwo szkoły, metryka, świadectwo powtórnego szczepienia ospy, piśmienne zobowiązanie rodziców do regularnego wnoszenia opłaty szkolnej, zaświadczenie dwóch osób wiarogodnych co do moralnego prowadzenia się kandydata i krótki własny życiorys) należy nadsyłać przed 15 sierpnia r. b. pod adresem: **Warszawa, skrzynka pocztowa № 377.**

Kandydaci na kurs I (w wieku od lat 15 do 17) winni stawić się na egzamin w Ursynowie dnia 28 sierpnia o godzinie 10 rano.

Kancelarya Seminarium wysyła na każde żądanie program i warunki przyjęcia.

Ważne dla pań gospodyń!

Kawy palone! Kawy palone!

najnowszym systemem elektrycznym aromatyczne i wyborowe w smaku jak:

Mieszanka z Mokką | **Mieszanka Ceylońska**
Mieszanka Costarica | **Mieszanka Domingo**

Kawa gospodarska i inne od 58 kop. do 1.20 za f.

Następnie: **Herbatę Tow. „Karawana”,**

Kakao w puszkach i na wagę,

Biszkopty, Czekolady i Czekoladki

poleca: **A. Glugla, ul. Nawrot № 47.**

W szpitalu fundacji małż. **Poznańskich** wakuja posady

DLA UCZENIC

w zawodzie pielęgniarzkim.

Po bliższe informacje należy się zgłaszać do kancelarii szpitala (Targowa Nr. 1/3). 2305

NIEBYWAŁA OKAZYA!!!

Z powodu przeniesienia mojego magazynu konfekcyj damskiej z **Piotrkowskiej 63 na Piotrkowską 68**

Zupełna Wyprzedaż

pozostałych na składzie rzeczy, a mianowicie: bluzki, matinki, szlafroki, spódniczki, kostiumy płócienne i dziecinne sukienki oraz różne galanterie, **niżej ceny kosztu 50%**

Wyprzedaż trwać będzie

G. ALTER,

do dnia 10-go lipca r. b. **Piotrkowska nr. 63.** 2292

Towarzystwo Wzajemnej Pomocy czeladzi Miedzianych Kotlarzy

zawiadamia, że dnia 2-go Lipca r. b. odbędzie się

Ogólne Zebranie

o godz. 3 po poł., w lokalu przy ul. **Widzewskiej № 84**. Porządek dzienny obejmuje: wybór starszego, podstarszego, kasyera, kontrolera i 3 członków komisji rewizyjnej oraz sprawozdanie kasy. O liczne zebranie się uprzejmie prosi

ZARZĄD.

W szkole 2 kl. prywatnej

Henryka Wolfa

Mikołajewska № 62.

lekcje wakacyjne rozpoczyna się 1 Lipca. Kancelarya otwarta codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) od godz. 9—2 i od 5—7.

Od 1-go lipca potrzebny

P O K Ó J

z kuchnią

lub jej używalnością, chętnie wynajmę tymczasowo, od osób wyjeżdżających na lotnisko **Oferaty „Zaraz” w Rozwoju. 2285-4-1**

Ból głowy i Migrenę

natury miast usnwa

Migreno Nervosin

Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Żądać wapt. i skl. aptecz. tylko oryginaln. proszków po 10 k. Padelko 1.20 k. Główny skład **Tow. Akc. L. Spiess i Syn.**

4690—141

W tłoczni „Rozwoju”, **Przejazd № 8.**

Wydawca **W. Czajewski.**